

Biblioteka polska przy parafii rzymskokatolickiej w Jekaterynodarze (Krasnodarze) z przełomu XIX-XX wieku w świetle zachowanych źródeł

Studia nad dziejami ludności polskiej w Krasnodarze (do 1920 r. – Jekaterynodar) i Kraju Krasnodarskim rozpoczęły się dopiero w Rosji postradzieckiej, kiedy to większość zasobów archiwalnych została udostępniona dla badaczy oraz ukształtowało się stałe naukowe zainteresowanie tematem. Zasadnicze dokumenty zawierające pojedyncze wiadomości na temat przebywania Polaków w regionie znajdują się w Państwowym Archiwum Kraju Krasnodarskiego (Государственный архив Краснодарского края), a także w Centrum Dokumentacji Historii Najnowszej Kraju Krasnodarskiego (Центр документации новейшей истории Краснодарского края) oraz są rozproszone po lokalnych archiwach municypalnych. Obecnie nieprzerwanie prowadzone są badania naukowe, dzięki którym ukazują się publikacje poświęcone poszczególnym wątkom dotyczącym życia i działalności Polaków na Kubaniu. Znaczący udział w tych przedsięwzięciach przypada Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Polacy w Rosji”, odbywającej się w Krasnodarze od 2002 r. Konferencja corocznie skupia badaczy dziejów wspólnoty polskiej w Rosji.

W momencie powstania obwodu kubańskiego w 1860 r. oraz utworzenia Kozackiego Wojska Kubańskiego przez uzupełnienie miejscowego Czarnomorskiego Wojska Kozackiego żołnierzami z sześciu brygad Kaukaskiego Liniowego Wojska Kozackiego¹ wśród Kozaków kubańskich znalazła się znaczna grupa katolików, których liczba w ciągu lat wzrastała. Celem zapewnienia posługi religijnej Kozakom oraz żołnierzom z jednostek regularnego wojska, a także wszystkim mieszkającym na tym terenie katolikom został wprowadzony urząd wojskowego kapelana dla oddziałów obwodu kubańskiego. Pierwszym znanym kapelanem był Polak ks. Antoni Józef Chodorowski². Zgodnie z podziałem administracyjnym pieczę nad opieką duchowną nad Kozakami kubańskimi sprawowała chersońska (tyraspolska) diecezja rzymskokatolicka, która powstała w 1848 r.³

Pierwotnie kapelan wojskowy A.J. Chodorowski wymieniany był w dokumentach jako proboszcz kościoła parafialnego w Jejsku, lecz już w 1865 r. centrum parafii przeniesiono

¹ Zob. m.in. P.I. Шиян, *Чорноморське козацьке військо*, [in:] *Українське козацтво. Мала енциклопедія*, ред-кол. (голова) Ф.Г. Турченко, Київ 2002, s. 543-544.

² Zob. А.И. Селицкий, *Поляки на Кубани*, Краснодар 2008, s. 62-72.

³ Zob. О.А. Лиценбергер, *Римско-католическая церковь в России. История и правовое положение*, Саратов 2001, s. 99-108; В. Пономарёв, *Епископы Тираспольские*, „Свет Евангелия. Российская католическая газета”, 27 мая 2001, № 22 (324), s. 13. Początkowo siedzibą biskupa rzymskokatolickiego miał zostać Chersoń, lecz na skutek sugestii biskupa prawosławnego z tego miasta siedziba biskupstwa została przeniesiona w 1852 r. do Tyraspolu. Od jego nazwy powstała nowa nazwa dla całej diecezji katolickiej. Tym niemniej w Tyraspolu nie było ani świątyni katolickiej, ani stosownych pomieszczeń dla rozlokowania urzędów diecezjalnych, więc w 1856 r. biskup tyraspolski dostał zezwolenie na przebywanie w Saratowie, natomiast nazwa diecezji nie uległa zmianie.

do Jekaterynodaru. Początkowo w mieście nie było stałego miejsca dla sprawowania obrzędów religijnych, więc sakramentów udzielano w wojskowej kaplicy polowej. Katolicy przez dłuższy czas czekali na zezwolenie władz oraz gromadzili środki na budowę kościoła murowanego. Dopiero w 1893 r. wzniesiono w Jekaterynodarze niewielki kościół parafialny pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej przy ulicy Grafskiej nr 14. Parafia posiadała też stary budynek, który przynosił dochód pokrywający co najmniej wydatki kościelne oraz koszty wzniesienia plebanii dla księży⁴.

W związku z trudnym położeniem materialnym komitet budowy kościoła rzymskokatolickiego złożył w lecie 1895 r. wniosek do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wyasygnowanie ze skarbu państwa zasiłku w wysokości 4000 rubli na budowę plebanii i zakup niektórych sprzętów kościelnych. W dniu 15 II 1896 r., po rozpatrzeniu raportu ministra spraw wewnętrznych, cesarz Mikołaj II raczył zatwierdzić zasiłek w wysokości 3000 rubli – z funduszu MSW przeznaczonego na utrzymanie kleru katolickiego w imperium – na zaspokojenie potrzeb budowlanych parafii rzymskokatolickiej w Jekaterynodarze. Brakujący tysiąc rubli ofiarowała wdowa po generale majorze Nina Kriukowa. Już w kwietniu tego roku komitet dostał wymienione środki i latem 1896 r. przystąpiono do wzniesienia niewielkiej dzwonnicy oraz dwóch domów dla księży⁵. Później w zbudowanym obok świątyni pomieszczeniu ulokowano szkołę parafialną dla 30 dzieci, która działała dzięki wsparciu parafian i Jekaterynodarskiej Dumy Miejskiej. Przez szereg lat honorowym prezesem tej placówki był wybitnie zasłużony dla społeczności Jakub Mordmiłłowicz, który osiedlił się w Jekaterynodarze w 1876 r., zaś od 1905 objął urząd zastępcy prezesa Sądu Okręgowego⁶.

Ważnym wydarzeniem w życiu parafii rzymskokatolickiej stało się otwarcie 13 XI 1898 r. biblioteki publicznej przy kościele⁷. Należy sądzić, że właśnie wtedy utworzono również polską część księgozbioru, gdyż większość parafian i księży stanowili Polacy. Według pierwszego powszechnego spisu ludności Imperium Rosyjskiego z 1897 r. język polski jako ojczysty zadeklarowało 674 mieszkańców Jekaterynodaru, z których 480 umiało czytać i pisać⁸. W następnych latach liczba ludności polskiej stale zwiększała się dzięki przyrostowi naturalnemu, a od 1914 r. – z powodu napływu uchodźców z ziem polskich podczas I wojny światowej.

W grudniu 1904 r. powstało w Jekaterynodarze Rzymskokatolickie Towarzystwo Niesienia Pomocy Biednym. Jego pierwszym prezesem został proboszcz o. Piotr Gaas. Organizacja przykładła szczególną wagę do szerzenia oświaty wśród społeczności katolickiej. W lipcu 1905 r. zarząd towarzystwa zwrócił się do naczelnika obwodu kubańskiego, generała lejtnanta Dmitrija Aleksandrowicza Odincowa, z prośbą o zezwolenie na otwarcie biblioteki połączonej z czytelnią, aby zachęcić w ten sposób miejscowych katolików do lektury. Organizacja dostała 27 IX 1905 r. pozwolenie na uruchomienie takiej placówki

⁴ Государственный архив Краснодарского края – ГАКК, Ф. 318. Оп. 2. Д. 1998, к. 1-5; „Кубанские Областные Ведомости” 1893, № 69.

⁵ Zob. „Кубанские Областные Ведомости” 1896, № 165. Na ten temat zob. też A. Sielicki, *Kanonik honorowy Józef Kanutow – ojciec parafialnego kościoła rzymskokatolickiego w Jekaterynodarze*, „Wiadomości Polskie = Польские Ведомости” 2008, nr 3-4 (21), s. 20-22.

⁶ Яков Александрович Мормиллович; więcej na jego temat zob. О.П. Бридия, *Представители рода Мормиллович на Кубани*, [in:] *Поляки в России: история и современность*, отв. ред. А.И. Селицкий, Краснодар 2007, s. 199-203.

⁷ ГАКК, Ф. 454. Оп. 2. Д. 3809, к. 1-10б.

⁸ Zob. *Первая Всеобщая перепись населения Российской империи, 1897 г.* Т. 65: *Кубанская область*, под ред. Н.А. Тройницкого, Санкт-Петербург 1905, s. 70-71.

z prawem do sprzedaży książek. W dniu 26 czerwca tego roku zatwierdzono regulamin biblioteki-czytelni sporządzony na wzór regulaminu placówki działającej przy Rzymskokatolickim Towarzystwie Niesienia Pomocy Biednym w Rostowie nad Donem⁹.

Biblioteka mieściła się w zabudowaniach kościelnych przy ulicy Grafskiej 14. Zarząd i nadzór nad placówką sprawowała według regulaminu rada biblioteczna, składająca się z nadzorującego bibliotekę-czytelnię i księgarnię (ks. P. Gaas), sekretarza towarzystwa (Nowicki) oraz bibliotekarza (Justyna Reutt). Poważny udział w kształtowaniu zasobu bibliotecznego miał prezes organizacji i zarazem proboszcz parafii rzymsko-katolickiej P. Gaas. Natomiast J. Reutt potrafiła „podnieść bibliotekę na odpowiedni poziom, doprowadzając ją do stanu nieskazitelności, oraz zachęcić publiczność do czytania książek”¹⁰. Według stanu na 1 I 1907 r. księgozbiór liczył 630 tomów, ale liczba książek ciągle wzrastała. W 1908 r. na gazety i czasopisma dla biblioteki wydano 34 rubli 10 kopiejek, ponadto kupiono książki za 150 rubli. Wynajem pomieszczenia dla placówki kosztował 120 rubli¹¹. Ogromnej pomocy udzielali jej miejscowi Polacy. Na przykład w 1906 r. książki ofiarowali: kierownik jekaterynodarskiego odcinka trójki Kolei Władykaukaskiej inż. technolog Józef Teraszkiewicz, J. Reutt, zastępca prokuratora Sądu Okręgowego w Jekaterynodarze Ludwik Euzebiusz Wisłocki oraz sędzia czwartego rejonu z jekaterynodarskiego okręgu sądów rozjemczych Stefan Mołdździński. W 1907 r. datki pieniężne dla biblioteki przekazali L.E. Wisłocki i Łopuszewski oraz szlachcic Tadeusz Pstrągowski. Poza udostępnianiem zbiorów biblioteka prowadziła wśród parafian sprzedaż modlitewników, krzyżyków i innych dewocjonaliów.

W 1906 r. polska biblioteka w Jekaterynodarze posiadała 34 stałych użytkowników, którzy wypożyczyli 707 tomów. W celu rozwiązania ustawicznych problemów finansowych rada biblioteczna postanowiła pobierać od użytkowników opłatę za korzystanie z usług bibliotecznych. Na przykład wypożyczenie jednej książki w ciągu miesiąca kosztowało 15 kopiejek, dwóch – 25, trzech – 30. Pobierano też opłatę za jednorazowe wejście do biblioteki w wysokości dwóch kopiejek. Użytkownicy, którzy odwiedzili bibliotekę-czytelnię 25 razy mieli zapłacić 30 kopiejek, 50 razy – 50 kopiejek, 100 razy – 74 kopiejki. Przy czym część osób zwolniono z opłat. W 1907 r. bibliotekę odwiedziło 32 płacących oraz 23 „bezpłatnych” czytelników¹². Placówka była czynna we wtorki, czwartki i soboty w godzinach 17:00-19:00 oraz w dni świąteczne w godzinach 12:00-14:00.

Informację o działalności biblioteki w dalekim Jekaterynodarze podało w 1906 r. popularne warszawskie pismo „Tygodnik Ilustrowany”:

Staraniem Polaków wymurowano obszerny kościół, skromny, lecz estetyczny. Obok stanęła kamienica mieszcząca szkołę na dole, probostwo na piętrze. Domek stary zajęto pod bibliotekę [...]. Niezbyt szybko rozwija się otwarta przed rokiem biblioteka-czytelnia, zawierająca koło tysiąca tomów, przeważnie beletrystyki oraz nieco historii. Przyniosła ona kłopotów: nie opłaca się nawet lokal. Pomimo to uważana jest za zło konieczne; o zwinieciu nie ma mowy¹³.

Podobną informację o tysiącu tomów książek polskich w Jekaterynodarze powtarza przewodnik po Europie z 1914 r. znanego polskiego krajoznawcy oraz popularyzatora turystyki Mieczysława Orłowicza:

⁹ ГАКК, Ф. 454. Оп. 2. Д. 6157, к. 5, 8-9.

¹⁰ ГАКК, Ф. 454. Оп. 2. Д. 4027, к. 89.

¹¹ Tamże, к. 91.

¹² Jak wyżej.

¹³ „Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 48, s. 1061.

Ekaterynodar, główne miasto ziemi kubańskiej nad rzeką Kubanią, liczy 98.000 m. Kościół katolicki. Polacy skupiają się około Tow. Dobroczynności. Szkołka polska przy kościele, kształci 100 dzieci. Proboszcz ks. Roff [Johann Rott]. Biblioteka liczy do 1000 tomów. Co roku w klubie odbywa się tu bal polski¹⁴.

W księgozbiorze Krasnodarskiej Regionalnej Biblioteki Uniwersalnej im. Aleksandra S. Puszkina (Краснодарская краевая универсальная научная библиотека им. А.С. Пушкина)¹⁵ udało się odszukać tylko jedną książkę pochodzącą z polskiej biblioteki-czytelni. Stronę tytułową rzeczzonego woluminu – pierwszego tomu powieści Elizy Orzeszkowej *Meir Ezołowicz* (Warszawa 1902) – zdobią pieczętki: prostokątna „Biblioteka Polska, Ekaterynodar” i okrągła „Szkoła Katolicka w Ekaterynodarze”.

Po ustanowieniu władzy radzieckiej w Jekaterynodarze na bazie księgozbioru biblioteki-czytelni powstała Krasnodarska Polska Biblioteka Publiczna, która również mieściła się przy kościele (ul. Sowietskaja, b. Grafskaja, dom 14) obok Polskiej Szkoły Pracy I stopnia (Polska Sowiecka Szkoła nr 30). W marcu 1923 r. Polacy z Krasnodaru wybrali Tymczasowy Komitet Biblioteki Polskiej w składzie: Piotr Ejchbaum, Stanisław Klimowicz, Kazimierz Hryniewicz oraz Stanisław Ulwer. Wszyscy oni nie należeli do składu komitetu rzymskokatolickiego, o czym powiadomili Krasnodarski Urząd do Spraw Oświaty Politycznej, gdy brali na siebie odpowiedzialność za całość i działalność biblioteki¹⁶. Placówka była czynna w niedziele od 11:00 do 14:00 oraz we czwartki od 16:00 do 18:30 (od maja 1923 r. od 17:00 do 19:00). Na etacie zatrudniono jednego bibliotekarza, dwóch pomocników oraz sprzątacza. Książki wolno było zabierać do domu bez kaucji i w przypadku większości czytelników – za darmo. Według stanu z 1 IV 1923 r. liczba zarejestrowanych użytkowników biblioteki wynosiła 53, czyli tyle rodzin korzystało z jej zasobów (przed lipcem 1923 r. liczba ta wzrosła do 83). Wśród czytelników znajdowało się sześć osób nieletnich, 15 mężczyzn oraz 32 kobiety; według grup społecznych użytkownicy rekrutowali się spośród robotników (11 osób), pracowników umysłowych (25), uczniów (7), 11 osób miało inny status społeczny. W analizowanych dokumentach zwrócono uwagę, że wśród czytelników nie było żadnego czerwonooarmisty. W zasadzie sięgano po lekkie lektury – w marcu 1923 r. wydano odbiorcom 243 tomy literatury pięknej, 85 książek dla młodzieży oraz 40 tomów literatury naukowej¹⁷.

Pod koniec kwietnia 1923 r. biblioteka polska liczyła 3136 tomów, w tym 1594 tomy literatury pięknej, 850 książek naukowych łącznie ze słownikami encyklopedycznymi w języku polskim i rosyjskim, 290 tomów literatury dla młodzieży, 120 wydawnictw dla dzieci, 61 oprawionych roczników periodyków, 100 różnych książek w języku rosyjskim, 63 pozycje w językach niemieckim, francuskim, łacińskim i innych, 31 poradników, katalogów i kalendarzy, 27 broszur agitacyjnych, nadesłanych w tym roku przez Urząd Oświaty Politycznej. Poza tym biblioteka posiadała ponad 700 książek i periodyków, któ-

¹⁴ M. Orłowicz, *Przewodnik po Europie*. T. 1: *Europa Wschodnia i Środkowa (Rosja, Austro-Węgry, Niemcy i Szwajcaria)*, Warszawa 1914, s. 132-133.

¹⁵ Na temat poloników w zbiorach tej placówki zob. *Краснодарская краевая научная универсальная библиотека им. А.С. Пушкина (Krasnodarska Regionalna Biblioteka Naukowa im. A. Puszkina)*, poz. 195, Ankieta 2008: Aleksander Sielicki, prezes Krasnodarskiej Organizacji Regionalnej Polskie Centrum Narodowo-Kulturalne „Jedność”, [w:] *Współczesne księgozbiory polskie za granicą. Informator*. T. 2: *Polonika w bibliotekach obcych*, oprac. B. Bieńkowska, E. Maruszak, J. Puchalski, Warszawa 2016, s. 459-460.

¹⁶ ГАКК, Ф. Р-365. Оп. 1. Д. 808, к. 1а, 1об.

¹⁷ ГАКК, Ф. Р-365. Оп. 1. Д. 808, к. 2.

re potrzebowały zabiegów introligatorskich, więc tymczasowo nie mogły trafić do czytelników¹⁸.

W dniu 6 V 1923 r. w toku walnego zebrania Polaków mieszkających w Krasnodarze (obecnych było 51 osób), które odbyło się pod przewodnictwem Jana Dutkiewicza w pomieszczeniu polskiej szkoły, wysłuchano sprawozdania z działalności Tymczasowego Komitetu Biblioteki Polskiej, który podjął się trudu doprowadzenia placówki do porządku. Następnie w jawnym głosowaniu wybrano członków Rady Opiekuńczej Polskiej Biblioteki Publicznej i Polskiej Szkoły Pracy – S. Ulwera, G. Marczewskiego oraz Reinę Błonarowicz, a także kandydatów na członków Rady – Żbikowskiego i Gajewskiego¹⁹. Już w maju 1923 r. uchwalono regulamin organizacji. Głównym jej zadaniem było „uzyskanie środków oraz troska o potrzeby materialne [...] biblioteki i szkoły”²⁰. W myśl dokumentu w skład rady opiekuńczej oprócz trzech przedstawicieli ludności polskiej, wybranych na zebraniu walnym, mieli wejść: prezes lub członek sekcji oświaty ludowej Krasnodarskiej Rady Miejskiej, kierownik miejskich urzędów kulturalno-oświatowych oraz przedstawiciel związków zawodowych „Rabpros”. Organizacja wyłaniała ze swojego grona prezesa, skarbnika i sekretarza, którzy stanowili jej prezydium zarządzające, zatwierdzone przez inspektora rejonowego sekcji oświaty ludowej Krasnodarskiej Rady Miejskiej. Wybierano je na roczną kadencję²¹. W 1923 r. prezesem został G. Marczewski, skarbnikiem – S. Ulwer, a sekretarzem – R. Błonarowicz. Obowiązki bibliotekarza pełnił Kazimierz Hryniewicz.

W „Protokole nr 1” posiedzenia prezydium rady opiekuńczej z 11 VI 1923 r. podkreślono szczupłość środków finansowych placówki oraz pilną konieczność oprawienia 680 tomów książek²². Postanowiono więc urządzić muzyczny wieczór dramatyczny, z którego dochód miał wspomóc bibliotekę. W skład komisji, która miała się zająć organizacją wieczoru, weszli: S. Klimowicz, Eugenia Dauksz, Julian Termer oraz Jan Zyskowski²³. W poszukiwaniu środków planowano nawet zwrócić się do misji papieskiej w Krasnodarze z prośbą o przydzielenie racji żywnościowych dla dwóch pomocników bibliotekarza²⁴. W dniu 11 XI 1923 r. pod przewodnictwem K. Hryniewicza odbyło się zebranie walne Polaków mieszkających w Krasnodarze oraz rodziców dzieci uczęszczających do polskiej szkoły. Zamiast S. Ulwera, który opuścił miasto, na członka rady opiekuńczej wybrano Mieczysława Myślińskiego, zaś na kandydatów – obywateli Szczodro, Woskresieńską i Hołownię. Oprócz tego powołano – jako organ pomocniczy rady – komitet rodzicielski w składzie: J. Zyskowski, Wojciechowska i Stanisław Słyk. Kierownikiem kółka teatralnego został M. Myśliński²⁵.

Dnia 2 III 1924 r. odbyło się kolejne posiedzenie przemianowanej z Rady Opiekuńczej Polskiej Biblioteki Publicznej i Polskiej Szkoły Pracy na Radę Opiekuńczą Polsko-Sowieckiej Szkoły i Biblioteki, w skład której weszła też dyrektor polskiej placówki oświatowej, Jadwiga Godziewicz. W trakcie zebrania ponownie postulowano, by „sprawić okładki dla książek biblioteki, niemających takowych (około 700-800 tomów)”. Omówio-

¹⁸ Tamże, k. 3, 3o6.

¹⁹ ГАКК, Ф. Р-868. Он. 1. Д. 3, к. 1.

²⁰ Tamże, k. 3.

²¹ Jak wyżej.

²² Tamże, k. 5.

²³ Jak wyżej.

²⁴ Tamże, k. 2.

²⁵ Tamże, k. 15.

no także sprawę wynagrodzenia tych pracowników placówki, którzy zajęli się naprawą woluminów bez okładek²⁶.

Warto przy tym podkreślić, że na dokumentach archiwalnych zachowały się odbitki okrągłej pieczęci z napisem „Biblioteka Polska w Ekaterinodarze” i znajdującym się w środku wizerunkiem ręki trzymającej pochodnię oraz pieczęci prostokątnej z takim samym napisem, lecz bez wizerunku (taka właśnie widniała na wspomnianej wyżej książce E. Orzeszkowej).

Po zamknięciu Polsko-Sowieckiej Szkoły w Krasnodarze (przypuszczalnie w drugiej połowie lat 20. XX w.) część polskich książek przekazano do Miejskiego Klubu Kulturowo-Oświatowej i Polityczno-Wychowawczej Działalności wśród Mniejszości Narodowych „Nacmien”, w którym istniała sekcja polska. W tamtych czasach kolekcję uzupełniono literaturą marksistowską. We wrześniu 1936 r. przedstawiciele Kaganowiczewskiego Komitetu Rejonowego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) dokonali rewizji biblioteki klubu „Nacmien” „celem wycofania literatury trockistowsko-zinowjewskiej”. Z polskiego księgozbioru zabrano wtedy m.in. dzieła Juliana Marchlewskiego, ale też np. Adama Mickiewicza oraz czasopisma wydane w XIX i na początku XX w. w Warszawie i Krakowie (razem 677 egzemplarzy)²⁷.

Po okresie „wielkiego terroru” lat 1937-1938, kiedy to kościół oraz klub „Nacmien” zamknięto, książki w języku polskim w większości uległy zniszczeniu. Tylko nieliczne egzemplarze trafiły do obecnej Krasnodarskiej Regionalnej Biblioteki Uniwersalnej im. A.S. Puszkina.

W podsumowaniu należy podkreślić szczególną wagę, jaką przywiązywali Polacy z Jekaterynodaru (Krasnodaru) właśnie do książki i prasy, zwłaszcza do druków w języku polskim. W początkowym okresie – do ustanowienia władzy radzieckiej – wydawnictwa gromadzone w bibliotece parafialnej służyły nie tylko oświacie, rozrywce czy informacji, lecz także rozwojowi duchowemu, religijnemu katolickiej społeczności polskiej. Dlatego najważniejszym miejscem dla polskiego księgozbioru w Jekaterynodarze stał się kościół rzymskokatolicki – jako główny ośrodek życia religijnego, ale także społeczno-kulturalnego polskiej ludności miasta. Nawet w czasach radzieckich, w sytuacji bezpardonowej walki państwa z Kościołem i religią, a co za tym idzie – osłabienia wśród części Polaków wiary czy nawet odstępstwa od niej, świadomość wartości polskiego księgozbioru, udostępnianego publicznie, została zachowana wśród polskiej społeczności. Stosunkowo niewielką bibliotekę parafialną przekształcono zatem w Krasnodarską Polską Bibliotekę Publiczną. Losy tego księgozbioru niestety były tragiczne, gdyż większość woluminów zginęła bez śladu w ciężkich latach „wielkiego terroru”, który tak boleśnie dotknął Polaków w ZSRR, zwłaszcza w czasie tzw. operacji polskiej NKWD z lat 1937-1938²⁸. Można nawet powiedzieć, że polskie książki podzieliły wtedy los swoich wielu czytelników.

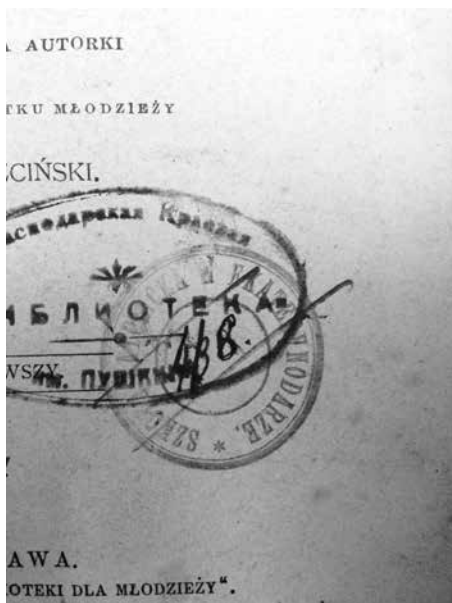
²⁶ Tamże, k. 38.

²⁷ Zob. O.П. Бридня, *Польские этюды: поляки на Кубани в XIX-XX вв.*, [in:] *Поляки в России: XVII-XX вв.*, научн. ред. и сост. А.И. Селицкий, Краснодар 2003, s. 262.

²⁸ Zob. m.in. С.А. Кропачев, А.И. Селицкий, *Мартиролог поляков Кубани. Репрессированные в ходе «польской операции» НКВД 1937-1938 гг.*, Майкоп 2016.



Fot. 1. Pieczętka „Biblioteka Polska, Ekaterynodar”
E. Orzeszkowa, *Meir Ezołowicz*, Warszawa 1902.
Źródło: Krasnodarska Regionalna Biblioteka Naukowa im. A.S. Puszkina. Zdjęcie: A. Sielicki



Fot. 2. Pieczętka „Szkoła Katolicka w Ekaterynodarze”.
E. Orzeszkowa, *Meir Ezołowicz*,
Warszawa 1902. Źródło: Krasnodarska Regionalna
Biblioteka Naukowa im. A.S. Puszkina. Zdjęcie: A.
Sielicki



Fot. 3. Pieczętka „Biblioteka Polska w Ekaterynodarze”.
Źródło: Государственный архив Краснодарского края
(Państwowe Archiwum Kraju Krasnodarskiego),
Ф. Р-868. Оп. 1. Д. 3, к. 70б.

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest bibliotece polskiej działającej przy kościele rzymskokatolickim w Jekaterynodarze (Krasnodarze) w drugiej połowie XIX i pierwszej połowie XX w. Gromadzenie książek w języku polskim przy kościele pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej było rzeczą naturalną, gdyż w Jekaterynodarze większość kapłanów katolickich stanowili Polacy (lub osoby co najmniej rozumiejące język polski); sytuacja przedstawiała się podobnie, jeśli chodzi o parafian. Ważnym wydarzeniem w życiu społeczności polskiej stało się założenie przy kościele w Jekaterynodarze biblioteki publicznej w 1898 r., a kilka lat później – otwarcie biblioteki-czytelni przy Rzymskokatolickim Towarzystwie Niesienia Pomocy Biednym (1905 r.). Już w 1907 r. jej księgozbiór liczył 630 tomów. Znaczny udział w uzupełnianiu kolekcji mieli parafianie. Trzon zbiorów stanowiły książki w języku polskim, ale placówka gromadziła także wydawnictwa w języku rosyjskim i innych.

Po ustanowieniu w Jekaterynodarze (Krasnodarze) władzy radzieckiej księgozbiór biblioteki-czytelni posłużył za podstawę zbiorów Krasnodarskiej Polskiej Biblioteki Publicznej, która także mieściła się przy kościele. Obok niej funkcjonowała Polska Szkoła Pracy. W 1923 r. polska biblioteka posiadała około 680 tomów książek.

Po kilku latach część polskich książek przekazano do Miejskiego Klubu Kulturowo-Oświatowej i Polityczno-Wychowawczej Działalności wśród Mniejszości Narodowych „Nacmien” (istniała tam również sekcja polska). Tu polski księgozbiór został uzupełniony o literaturę marksistowską.

Po okresie „wielkiego terroru”, kiedy to zamknięto kościół i klub „Nacmien”, książki w języku polskim w zasadzie uległy zniszczeniu. Tylko nieliczne tomy trafiły do Krasnodarskiej Regionalnej Biblioteki Uniwersalnej imienia A.S. Puszkina.

Słowa kluczowe: księgozbiór polski na przełomie XIX-XX w. – kościół rzymskokatolicki w Jekaterynodarze (Krasnodarze) – biblioteka-czytelnia – Krasnodarska Polska Biblioteka Publiczna.

Summary

Polish Library of the Roman Catholic parish in Yekaterinodar (Krasnodar) at the end of the 19th and the beginning of the 20th century in the light of preserved sources

The article is devoted to the destiny of Polish books that were collected in library of the Roman Catholic parish in Yekaterinodar (Krasnodar) at the end of the 19th and the beginning of the 20th century. Collecting polish books in the parish was common activity at that time, as Yekaterinodar priests were basically Poles or at least spoke Polish. So did the majority of the parishioners. The opening of the public library of Roman Catholic parish (1898) was an important event as well as the opening of the reading room of the Roman Catholic community that supported poor people. The collection counted 630 books by 1907. Many of those books were given to the library by parishioners. The books were written in Polish, Russian and other languages.

After the establishment of Soviet rule in Yekaterinodar (Krasnodar) the book collection of the library became the foundation for Polish Public Library of Krasnodar, which was situated in the Roman Catholic parish as well as the Polish labor school. By 1923 the number of books reached 680.

After a while some of the books were taken to the community center „Nacmien” [national minorities] which task was to teach national minorities politic and culture. Such task could be implemented when Marxist books were added to the rest of the library collection.

After The Great Purge the Roman Catholic parish and „Nacmien” were eliminated as well as the majority of Polish books. However some of them were taken to the Krasnodar Regional Pushkin Library and are still kept there.

Key words: Collection of polish books at the turn of the 19th and 20th century – Roman Catholic parish of Yekaterinodar (Krasnodar) – Library-Reading Room – Polish Public Library of Krasnodar.